

# Głos Wielkopolski

Rok I

Poznań, Środa, 29 sierpnia 1945 r.

Nr 182

## Suwerenność

Naród polski, który jako jeden z pierwszych — wspólnie z wszystkimi narodami miłującymi wolność — stanął do walki o demokratyczne oblicze świata, czynem Polaków walczących na wszystkich frontach i krwią milionów najlepszych obywateli ugruntował prawo do swej niepodległości. Niezawisłość polityczną naszego kraju uznały rządy trzech mocarstw, podkreślając podczas obrad Konferencji Krymskiej i Konferencji w Poczdamie suwerenność Polski.

Na pojęcie suwerenności składają się trzy czynniki: niezawisłość polityczna, gospodarcza i kulturalna. W oparciu o te czynniki budujemy nową Polskę, Polskę, która będzie państwem jednonarodowym, zwartym społecznie, gospodarczo i kulturalnie.

Do wojny nie byliśmy państwem narodowym lecz raczej narodowościowym. Według ostatniego spisu ludności, Polska miała 32 miliony mieszkańców, z których tylko 22 miliony posługiwały się językiem ojczystym polskim (Pawłowski, Bystron, Peretiakowicz „Polska Współczesna”). Stanowiło to 69% ogółu ludności, podczas gdy 31% przypadało na inne narodowości m. in. 5,6 milionów na najliczniej reprezentowanych w Polsce Ukraińców, Rusinów i Białorusinów. Ten stan będący wynikiem naszego geograficznego położenia i historycznego rozwoju nie był zadowalający i nie przyczynił się do wzmocnienia struktury wewnętrznej Polski.

Przesunięcie naszych granic ku Odrze i Nisie, skąd wyparła nas zaborczość niemieckiego „Drang nach Osten”, otwiera dzisiaj przed Polską nowe drogi rozwoju. Rozwój ten możliwy jest wówczas, gdy właściwie pojmujemy pojęcie suwerenności. Pojęcie to bowiem nie jest czymś oderwanym, co wystarczy tylko stwierdzić i znać za fakt. Jest ono również wykładnikiem pracy, jaką w zakresie tworzenia suwerenności gospodarczej i kulturalnej podjąć musi całe społeczeństwo polskie. Nie jest do pomyslenia suwerenność polityczna, bez niezawisłości gospodarczej i kulturalnej. Obcy kapitał skupiający większą ilość pakietów akcyjnych danego kraju niesie ze sobą częściowe lub całkowite ograniczenie jego suwerenności politycznej. Nie jest też tajemnicą, że podbój terytorialny poprzedzany bywa podbojem gospodarczym. Dążyła do tego na przykład Japonia rzucająca do wojny na tereny amerykańskie i angielskie wyroby swego przemysłu po niezwykle niskich cenach, możliwych do osiągnięcia wskutek wyższości mas pracujących w Japonii i nasyłająca kupców, którzy dzięki małym wymaganiom wkrótce opanowywali poszczególne dziedziny handlu.

Podobnie ma się sprawa z suwerennością kulturalną. Zręby jej tworzy społeczeństwo poprzez pracę nad rozwojem nauki, oświaty, poprzez postęp w dziedzinie etyki i estetyki, rozwój cnót moralnych i uczucia piękna. Oto dłażcego kultura nasza musi objąć masy. Występując, jako podstawowy składnik idei demokratycznej, kultura tworzy wartości, które znajdują zastosowanie w życiu politycznym i gospodarczym, wymagającym głębokiego pionu moralnego.

Nie doceniamy na ogół znaczenia czynnika moralnego w życiu gospodarczym państwa. Polska przestała być krajem karteli i trustów. Celem demokracji gospodarczej nie jest nabicie kieszeni i portfeli jednostek, lecz podniesienie stopy życiowej mas, danie możliwości godziwego zarobku i bytowania chłopom, robotnikom i pracującej inteligencji.

Ponieważ państwo może zabezpieczyć dobrobyt mas, koniecznym jest by korygowało ono gospodarkę prywatną, w kierunku zabezpieczenia udziału w rezultatach produkcji i dobrach materialnych ludziom pracy.

Polska sprzed 1939 r. nie należała do krajów bogatych, gdyż opierała się głównie o produkcję rolniczą. Obecnie istnieją warunki by rozwinąć intensywnie przemysł. Możemy zająć poważne miejsce w produkcji węgla,

## Anglia winna wdzięczność Polsce

### Ambasador W. Brytanii u Prezydenta Bieruta

Prezydent Bierut przyjął w Belwederze ambasadora Wielkiej Brytanii, sir Cavendish-Bentick. Wreczając listy uwierzytelniające Prezydentowi ambasador angielski wygłosił przemówienie, w którym m. in. powiedział:

We wrześniu 1939 roku rodacy moi widzieli, jak Polska stała się pierwszą ofiarą niemieckiej agresji, jak natychmiast podjęła walkę o wolność świata. Przez długie lata wojny patrzyli oni jak naród polski nie tracił ducha, znosząc najbar-

dziej brutalny i bestialski ucisk, na jaki w ogóle naród mógł być narażony. Rodacy moi śledzili również jak polskie siły zbrojne odradzały się na zachodzie a później i na wschodzie i są głęboko wdzięczni za pomoc otrzymaną ze strony tych wojsk, w wielu ciężkich bojach w powietrzu, na lądzie i na morzu począwszy od r. 1940.

Anglicy nie zapomną nigdy o bohaterstwie polskich dywizji we Włoszech i na froncie zachodnim. Będą oni zawsze pamiętać o bojowych

czynach eskadr polskiego lotnictwa, podczas obrony Wielkiej Brytanii i zapamiętałej zaciętości polskich bombardierów, atakujących noc w noc ośrodki niemieckiego oporu. W końcu trzeba wreszcie wspomnieć o usługach udzielanych nam przez polską marynarkę, niezawodną w swej czujności, podczas lodowych i burzliwych zim w bitwie o Atlantyk.

Wasza Ekscelencja może polegać na mnie, że uczynię wszystko co leży w mojej mocy, by podtrzymać ściśle węzły przyjaźni i sojuszu, które tak silnie łączą oba nasze kraje. Równocześnie zapewniam Waszą Ekscelencję, że rząd mój nie będzie szczędził takiej pomocy, na jaką go stać po sześciu latach wojny, aby dopomóc w gospodarczej, przemysłowej i społecznej odbudowie wolnej i prawdziwie demokratycznej Polski.

Prezydent Bierut odpowiedział:

I my, Polacy również pamiętać będziemy, iż Wielki Naród Angielski był tym, który zawarłszy sojusz z Polską, wydał nieublaganą wojnę napaściem Niemcom, tak, że silni tą umocniona przez sześć ciężkich lat wojny przyjaźnią, zdołaliśmy zwycięsko wspólnie z innymi naszymi sojusznikami wywalczyć sprawiedliwość dla wszystkich.

Słowa uznania naszych wojsk, które na lądzie, morzu i w powietrzu służyły wraz z angielskimi wojskami naszej wspólnej sprawie, głęboko wzruszają mnie i napełniają najszczerzą dumą, bo pochodzą z ust przedstawiciela narodu, który równie bohatersko spełnił obowiązki względem przysięgi cywilizowanego świata.

Zapewnienia Waszej Ekscelencji, że uczyni wszystko co leży w Jego możliwościach, aby wzmocnić węzły przyjaźni i sojuszu, które tak silnie łączą oba kraje, budują we mnie pewność, iż Polska razem z Wielkimi Narodami Wielkiej Brytanii, Stanów Zjednoczonych i Związku Radzieckiego potrafi przyczynić się do urzeczywistnienia nowego świata na trwałych podstawach pokoju i demokracji.

Pomoc obiecana nam we wszechstronnej odbudowie naszej Ojczyzny, napełnia nas najgłębszą wdzięcznością, zwłaszcza, że opieka nad naszymi rodakami, wygnanymi przez losy wojny z Polski, udzielona przez Narod, który Wasza Ekscelencja reprezentuje, wyryła się głęboko w pamięć wszystkich Polaków.

Witam Pana, Panie Ambasadorze, serdecznie w naszej zniszczonej, ale patrzącej jasno w przyszłość Warszawie i zapewniam o najdalej idącej pomocy mojej i mojego Rządu przy pełnieniu Pana dostojnej misji.

## Okupacja Japonii rozpoczęta

London, 28. 8. (BBC). Na lotnisku Atsuga wyładowało 48 samolotów alianckich, które mają przeprowadzić przygotowania do czwartkowego lądowania głównodowodzącego sił zbrojnych gen. Mac Arthura. Do zatoki Tokijskiej wpłynęło również 10 okrętów wojennych z transportem piechoty amerykańskiej. Następne 100 okrętów sojuszników wraz z armią wpłynie w najbliższych dniach. Główni przedstawiciele delegacji amerykańskiej zamieszkają w pałacu cesarza japońskiego. W zatoce Sagami zakotwiczona olbrzymia flota sojuszników oczekuje z godziny na godzinę rozkazu wyjazdu (gdy trasa morska zostanie oczyszczona z min). Naprzeciw pierwszej eskadry okrętów amerykańskich wypłynął kontrtorpedowiec japoński ze spuszczonej lufami. Jeden z torpedowców amerykańskich przyjął emisariuszy japońskich, którym odebrano pistolety i szable samurajskie. W czwartek na terytorium Japonii wyładuje około 20 tys. żołnierzy amerykańskich i 2500 brytyjskich, którzy mają przeprowadzić w pierwszym rzędzie demilitaryzację japońskich baz morskich i lotniczych. Opóźnienie lądowania w Japonii spowodowane zostało ponowną sygnalizacją przez stacje meteorologiczne depresji atmosferycznych. W Rangunie podpisano tymczasowy akt kapitulacyjny. Do Indji Holenderskich i Malajów przybył kontrtorpedowiec brytyjski „Nelson”.

### Komunikat

#### Radzieckiego Biura Informacyjnego:

28 sierpnia wojska 2-go dalekowschodniego frontu zakończyły oczyszczanie całej południowej części wyspy Sachalin od wojsk japońskich. Na południe od Kamczatki wojska frontu, współdziałając z okrętami floty Oceanu Spokojnego, zajęły wyspy Szinsziri (Sinsiru To), Urup i Iturup (Etorofu) z południowej grupy wysp Kurylskich.

W ciągu 27 sierpnia wojskom naszym oddano się do niewoli ponad 36 tysięcy japońskich żołnierzy i oficerów.

Na innych odcinkach frontu zasadniczych zmian nie było.

W dalszym ciągu trwa przyjmowanie kapitulujących formacji i jednostek japońskich.

## Transport UNRRY w Poznaniu

### Otrzymaliśmy żywność, maszyny rolnicze i odzież

Długo oczekiwany pierwszy transport UNRRY przybył w dniu wczorajszym do Poznania. Transport składa się z 50 wagonów, wśród których znajduje się 30 wagonów z żywnością (mleko skondensowane, groch, konserwy rybne), 11 wagonów narzędzi i maszyn rolniczych (części do maszyn rolniczych, żniwiarki, kosiarki) oraz 9 wagonów z używaną odzieżą. Kierownikiem transportu przybyłego z Konstancy drogą przez Czechy, jest sierżant Armii Czerwonej Klewcow. Równocześnie przybyli z Warszawy: stały przedstawiciel wojewódzki dla spraw UNRRY w Poznaniu ob. Kałczyński oraz delegowani z Ministerstwa ob. ob. Markiewicz, Gajdarski, Bartens i Bielewski.

Przyjeżdżając do magazynów „Społem” przy ul. Składowej, nastąpiło w obecności dyr. okręgu „Społem” ob. Grzelaczyka oraz przedstawicieli władz, wiceprezydenta miasta ob. Drabowicza, przew. Woj. Rady Narodowej ob. Cielejewskiego, delegatów władz miejsowych i party. Kolumny robotników Państwa, Przedsiębiorstwa Transportowego, któremu powierzono wyładowanie i zwózkę towarów, przystąpiły sprawnie do rozładowania wagonów. Towary znajdują się w dobrym stanie i należy się spodziewać, że manco będzie minimalne. Jak wynika ze specyfikacji, transport towarów

jakie nadeszły do Poznania, przeznaczony był dla Łodzi. Natomiast transport, na którego nadejście liczone — zawierający m. in. kilkanaście wagonów tłuszczu i cukru — zatrzymano prawdopodobnie w Łodzi, choć miasto to już kilkakrotnie towar tego rodzaju otrzymało. Przedstawiciele UNRRY, z ramienia Ministerstwa oraz władze miejscowe skierowały w tej sprawie reklamację do władz i spodziewają się, że w najbliższym czasie Poznaniowi przydzielony zostanie transport z tłuszczem. Podkreśla się przy tym, że ludność Poznania pracująca niemniej ofiarnie odczuwa brak zwłaszcza tego produktu, ze względu na wyniszczenie bydła i nierogaczyn na wsi.

Jak dowiadujemy się od delegatów Ministerstwa w granicach Polski znajduje się w tej chwili 50 transportów UNRRY, każdy po 50 wagonów. Transporty te będą przydzielone dla poszczególnych miast, przy czym następne transporty — jakie Poznań otrzyma w ciągu przyszłego miesiąca, mają zawierać tłuszcz i cukier.

Rozdzielnik na towary nadesłane wczorajszym transportem nadejdzie z Ministerstwa. Spółdzielnia „Społem” poczyniła starania, by w przeciągu 2 tygodni towary rozprowadzić wśród ludności.

J. T.

## Dożynkowe rozmowy i refleksje

(J. z.) *Wies wielkopolska pracowała bez wytchnienia całe żniwa. Należy się jej więc moment wypoczynku przed drugą wielką kampanią: kampanią siewną. Ta kampania również wymaga naterżenia wszystkich sił. Puste pola muszą być zoranę i obsiane. Wies wielkopolska napewno sprosta i temu zadaniu. Chwilę przerwy między obu kampaniami, chwilę wypoczynku wypełniają tradycyjne obchody dożynkowe.*

*Wieniec żniwny — to dla wsi wielkie i radosne święto. W tym dniu wies oddaje się bez troskiej zabawie i rada widzi gości z miasta. I wtedy też może najskłonniejsza jest do szczerych wyznań.*

*Słyszeliśmy na obchodach dożynkowych wiele szczerych i słuszych uwag na różne tematy. Najciekawszym tematem naszych dożynkowych rozmów były jednak — rzecz naturalna — zagadnienia wsi.*

*Mówiliśmy tedy przede wszystkim o największym, rewolucyjnym wydarzeniu w dziejach wsi polskiej: o reformie rolnej. Słyszeliśmy różne zastrzeżenia co do sposobu przeprowadzenia tej reformy, i różne postulaty wsi w tej sprawie. Ale zasadniczy stosunek do niej wszystkich naszych rozmówców — a byli wśród nich starzy i młodzi, chłopcy i b. robotnicy rolni — jest pozytywny. Dla gości z miasta — synów wsi wielkopolskiej — nie było to rewelacją. My wszyscy świadomie czy podświadomie zawsze pragnęliśmy posiadać ziemię, choćby niewielką działkę uprawnej ziemi — na własność. Reforma rolna urzeczywistniła najmilsze marzenia, najgorętsze pragnienia wielu tysięcy rodzin: dała im upragnioną ziemię na własność.*

*Spotkaliśmy na obchodach dożynkowych kilku bezrolnych, którzy gorąco pragną posiadać ziemię, a jednak... rzekli się przyznanych im działek. Dlaczego postąpili tak niezgodnie, tak sprzecznie ze swymi pragnieniami? — W wszystkich tych wypadkach powód zręczenia się był ten sam: poczucie odpowiedzialności. Nie chcą brać ziemi, której tak pragną, bo nie mogą jej uprawić, nie posiadają absolutnie niczego z tego wszystkiego, co do uprawy konieczne, co niezbędne w gospodarstwie. A ziemia nie powinna leżeć odłogiem. Każdy hektar musi być uprawiony. — Takie oto stanowisko*

zajęli nasi rozmówcy, którzy rzekli się swych działek, ponieważ poczucie odpowiedzialności było silniejsze nawet od pragnienia posiadania ziemi.

*Chłop i robotnik wielkopolski świadomi są swych obowiązków wobec narodu i państwa, i rozumieją, że wies musi wyżyć nie tylko siebie, lecz i miasto. W przeważającej ilości wypadków nie co innego, tylko poczucie odpowiedzialności dyktuje także postulat tworzenia takich gospodarstw, które zdolne są wyżywić gospodarza i dają nadwyżkę produktów — dla miasta. Na temat wielkości osad słyszeliśmy różne zdania; przeważała opinia, że ideałem gospodarstwa chłopskiego jest na średniej jakości ziemi gospodarstwo obejmujące 15 hektarów, a na dobrej glebie 10 hektarów. Bo mniejsze nie dają koniecznych nadwyżek, a większe wymagają zatrudnienia obcych, najemnych sił roboczych, co z wielu względów nie jest wskazane.*

*W tej sprawie decydującym jest fakt przeludnienia wsi polskiej, który narucił konieczność tworzenia i mniejszych osad, aby starczyło ziemi dla jak największej liczby rodzin. Z tego też choćby powodu trzeba odrzucić sugestię jednego z uczestników poznańskiego zjazdu komisarzy ziemskich, aby dążyć do tworzenia gospodarstw 20, a nawet 25 hektarowych. Działoby się to z krzywdą wielu bez i małorolnych, byłoby dzisiaj wypaczeniem idei reformy rolnej, jest dążeniem sprzecznym zarówno z polityką rządu jak i stanowiskiem szerokiej mas ludności wiejskiej. Wies rozumie, że zupełne uzdrowienie jej struktury gospodarczej przez powiększenie zbyt małych gospodarstw będzie możliwe dopiero po dokonaniu rozbudowy przemysłu. Wtedy miasta wchłoną nadmiar ludności wiejskiej, głód ziemi zostanie całkowicie zaspokojony, odciążona wies wyniesie się na poziom dobrobytu.*

*Patriotyczna i racjonalnie myśląca wies wielkopolska rozumie również, że i z jej punktu widzenia konieczna rozbudowa przemysłu polskiego może być dokonana tylko przy wydatnej pomocy wsi w postaci świadczonych usług. Ale w zamian wies oczekuje od miasta uważniejszego wsłuchiwanie się w rytm swego życia.*

cynku, soli potasowych, fabrykacji cukru, soli itd. Potrzeba nam jednak świadomego działania wszystkich czynników. Nie można dopuścić do reprivatyzacji kluczowych przedsiębiorstw, a czynnik prywatny w produkcji musi zrozumieć, że demokracja, to człowiek umiejący bez przymusu działać soli-

darnie dla wspólnego, wyższego celu. Wówczas dopiero zwiększy się majątek narodowy w Polsce, a łącznie z nim dochód społeczny. Dopiero tak pojęte współdziałanie stanie się pozycją umacniającą naszą suwerenność polityczną.

Józef Tułasiewicz

Wstąp do Ligi Morskiej!



## Przyjęcie u Prezydenta Bieruta na cześć ambasadora Stanów Zjednoczonych

Warszawa, 28. 8. (Polpress). Ambasador Stanów Zjednoczonych i członkowie ambasady, którzy przybyli do Warszawy, byli podejmowani przez Prezydenta Bieruta czarną kawą. Korzystając z pięknej pogody, goście zwiedzili park lazienkowski.

## Ambasador Harrimann u Generalissimusa Stalina

Moskwa, 28. 8. (Polpress). Generalissimus Stalin przyjął na audiencji w obecności komisarza Mołotowa ambasadora Harrimanna.

## Rezolucja Polskiego Komitetu z Sydney do Prezydenta

Warszawa, 28. 8. (Polpress). Polski Komitet w Sydney przesłał Prezydentowi Bierutowi rezolucję, wyrażającą głębokie uznanie dla twórcy Rzeczypospolitej demokratycznej.

## Delegacja francuska w Ministerstwie Spraw Zagranicznych

Warszawa, 28. 8. (Polpress). Min. Spraw Zagranicznych Rzymowski oraz wicemin. Modzelewski przyjęli delegację francuską, która następnie udała się w sprawie pertraktacji węglowych na Śląsk.

## Delegacja duńska w Warszawie

Warszawa, 28. 8. (Polpress). W Warszawie bawi delegacja rządu królestwa Danii, która przeprowadza rokowania handlowe z Rządem Jedności Narodowej.

## Wjazd ministra spraw zagranicznych Norwegii do Anglii

Londyn, 28. 8. (Polpress). Norweskimi ministrem spraw zagranicznych, na specjalne zaproszenie min. Bevina, przybył do Londynu.

## Oświadczenie prezydenta Trumana

Waszyngton, 28. 8. (Polpress). Prezydent Truman podał do wiadomości, że służba wojskowa w armii amerykańskiej została przedłużona dla roczników od 18-go do 25-go roku życia, ze względu na to, że armia amerykańska potrzebuje na Dalekim Wschodzie kontyngentu okupacyjnego 1 200 000 żołnierzy.

## Gen. de Gaulle wyjechał do Kanady

Nowy Jork, 28. 8. (Polpress). Dwumilionowy tłum witał gen. de Gaulle w Nowym Jorku. Burmistrz miasta La Guardia mianował generała honorowym obywatelem Nowego Jorku a gen. de Gaulle udekorował burmistrza orderem francuskiej Legii Honorowej. Gen. de Gaulle złożył wieniec w Hyde Parku na grobie prezydenta Roosevelta, po czym udał się przez Chicago do Kanady, gdzie zatrzyma się przypuszczalnie w Ottawie.

## Zniesienie ograniczeń wojennych w Kanadzie

Waszyngton, 28. 8. (Polpress). — Za przykładem Stanów Zjednoczonych Kanada i Australia zniosły wojenne ograniczenia produkcji, która jest teraz tylko uzależniona od możliwości otrzymania surowców.

## Potworne zniszczenia w Japonii

San Francisco, 28. 8. (BBC). Według komunikatu radia tokijskiego — na podstawie przewidywanych obliczeń — ofiara alianckich ataków bombowych w przeciągu całej wojny, padło około 10 milionów osób cywilnych — co stanowi jedną dziesiątą część całej ludności. Ponad 9 milionów osób zostało pobawionych dachu, 260 000 straciło życie, a 412 000 odniosło rany. Spośród wymienionych ofiar 90 000 osób zostało zabitych, a 180 000 odniosło rany wskutek ataku przy użyciu bomb atomowych. Główna wyspa japońska posiadała 206 miast. Z tej liczby 44 uległy prawie całkowitemu zniszczeniu. 2 210 000 domów jest zniszczonych lub spalonych, a 90 000 częściowo uszkodzonych.

## Prasa brytyjska o zagadnieniach Dalekiego Wschodu

Londyn, 28. 8. (BBC). — Prasa brytyjska w dalszym ciągu zajmuje się żywo zagadnieniem okupacji Japonii, stwierdzając, że 90 milionowy naród japoński nie ma zasadniczego pojęcia o istocie liberalizmu. Z drugiej jednak strony idea liberalizmu nie może się rozwinąć w kraju głodującym. W pierwszym rzędzie należy zlikwidować japońską klikę wojskową. Wielka Brytania nie może poprzestać na małym, lecz musi dążyć wszelkimi siłami do podniesienia standardu życiowego w Azji. „Times“ i „Daily Telegraph“ witają z zadowoleniem pakt chińsko-sowiecki, który przyczyni się w dużym stopniu do odbudowy Chin.

## Repatriacja obywateli radzieckich ze Szwajcarii

Paryż, 28. 8. (AFI). Bawiąca w Szwajcarii radziecka misja wojskowa dla spraw repatriacyjnych rozpoczęła wysyłanie obywateli radzieckich ze Szwajcarii do ZSRR. Odesłano już 4776 osób.

## 26 milionów ludzi zginęło w obozach niemieckich

Londyn, 28. 8. (Polpress). Sprawozdawca pisma angielskiego „News Chronicle“ podaje oficjalne dane, stwierdzone przez komisję specjalną rządu francuskiego, że we wszystkich obozach koncentracyjnych w Niemczech zginęło łącznie przeszło 26 milionów ludzi. W jednym tylko obozie w Dachau w dniu 16 lipca 1944 roku urządzono masakrę, w czasie której zamordowano 24 tysięcy ludzi.

## Drugi września — dniem lotnictwa w Polsce

Warszawa, 28. 8. (Polpress). Dzień 2-go września będzie uroczystym dniem lotnika polskiego. Protektorat nad nim przyjął Rząd Jedności Narodowej. W dniu tym odbędą się popisy lotnicze na wielką skalę.

# Wspaniałe uroczystości w Śremie

### Wręczenie sztandaru Brygadzie Pancernej — Powiatowy Wieniec Żniwny

(ski) W ubiegłą niedzielę odbyły się w Śremie dwie uroczystości, które na długo pozostaną w pamięci uczestników, a mianowicie: uroczyste wręczenie stacjonarnej tam Brygadzie Pancerniej Wojska Polskiego sztandaru, ufundowanego przez społeczeństwo powiatu śremskiego, oraz powiatowe dożynki z udziałem delegacji wszystkich gromad wiejskich powiatu. Połączenie obu tych uroczystości w jedną było nader szczęśliwym pomysłem. Ściągnęły one do Śremu tak liczną rzeszę, jakich miasto to dawno nie widziało. Z liczby około 20 tysięcy uczestników tych uroczystości znaczna część stanowiła młodzież w pięknych strojach ludowych. Było więc rojno i gwarno, barwnie i pięknie.

Wojsko stanęło w czworobokach. Ob. starosta Kozłowski powitał przedstawicieli Rządu Jedności Narodowej wojewodę poznańskiego ob. dra Widy-Wirskiego, gen. Juszkiewicza, plk. Pszczółkowski, przedstawicieli Armii Czerwonej, stronnictw politycznych i organizacji społecznych. Ob. wojewoda dr Widy-Wirski w swym przemówieniu podniósł, że uroczystości te są w powiecie pierwsze w Odrodzonej Polsce. Przez tyle lat nie mogliśmy dawać publicznego wyrazu naszym uczuciom. Dzisiaj znowu społeczeństwo polskie może manifestować swoje uczucia i swoją wolę, która jest wolą budowy prawdziwej demokratycznej, niepodległej, suwerennej Polski. Uroczystości śremskie — stwierdził ob. Wojewoda — są wspaniałym wyrazem ścisłego zespolenia armii i społeczeństwa.

Ob. Izydorczak, sekretarz wojewódzki P. P. R., reprezentujący Komitet Porozumiewawczy Stronnictw Demokratycznych, uwytkił sojusz mas ludowych z Armią Polską, która u boku zwycięskiej Armii Czerwonej przyniosła Polsce wolność i suwerenność, z tą naszą Armią, która stoi na straży Odry, Nisy i Bałtyku, z Armią, w której korpusie oficerskim są tak liczni przedstawiciele chłopów, robotników i pracującej inteligencji. W dalszym ciągu swego przemówienia ob. Izydorczak podniósł zasługi obywateli powiatu śremskiego, który jest jednym

z lepszych powiatów województwa poznańskiego. Społeczeństwo powiatu śremskiego pracuje dobrze. Powiat śremski pomyślnie ukończył żniwa i teraz staje do wielkiej kampanii siewnej.

Po mszy polowej, celebrowanej przez ks. kapelana nastąpiło poświęcenie i uroczyste wręczenie wspaniałego sztandaru Brygadzie Pancerniej. Następnie odbyła się defilada. Na pięknie umajonej trybunie zbrali się przedstawiciele władz wojskowych i cywilnych oraz społeczeństwa. Przed nimi defilowały szeregi dzielnej piechoty, imponujące formacje pancerne, liczne Przysposobienie Wojskowe, organizacje młodzieżowe: Z.W.M., T.U.R., „Wici“, harcerze, szkoły, Straż Pożarna, wspaniale się prezentująca chłopka bandera konna, oddział harcerzy na umajonych rowerach, poczty sztandarowe organizacji politycznych i społecznych i delegacje wszystkich wsi z wieściami żniwnymi. Tysiączne rzesze przyjmowały defiladę hucznymi oklaskami i okrzykami. Wszystkich ogarnął żywiołowy entuzjazm.

Po defiladzie odbył się w państwowym rozdzielonym majątku Nochowo uroczysty obiad, w czasie którego wzniesiono szereg toastów. M. in. ks. kapelan W. P. oraz ks. proboszcz Szczepkowski wzniesli toast na cześć Bohaterskiej Armii Czerwonej, bez której czynów i zwycięstw — podkreślił mówcy — jeszcze jęczylibyśmy w niewoli hitlerowskiej. Odpowiadając, przedstawiciel Armii Czerwonej pułk. Skogarewski wznosił toast na cześć demokratycznego kościoła polskiego.

Po obiedzie w lesie mechliskim pod Śremem odbyła się ludowa zabawa dożynkowa. Zabawę zapoczątkowały przemówienia okolicznościowe i pieśni ludowe, śpiewane przez młodzież gromad wiejskich, oraz tańce w pięknych strojach ludowych.

Niedzielne uroczystości były wspaniałą manifestacją woli i nastrojów społeczeństwa powiatu śremskiego, manifestacją jego prawdziwie demokratycznych poglądów i uczuć, manifestacją jego woli walki o demokratyczną, ludową, suwerenną i silną Polskę, jego woli pracy dla takiej Polski.

# Przykład: Zielona Góra!

Akcja przesiedleńcza osiąga obecnie stan swego największego nateżenia. Niedawno jeszcze doniosły gazety w komunikacie wydanym przez Generalnego Komisarza dla spraw przesiedleńczych, że osiągnięto cyfrę dwu milionów ludzi osiedlonych na zachodzie. Stwierdzenie, że jest to dokonanie poważne i niepowtarzalne traciłoby banale i niesmak: kto był na „zachodzie“ w uchwyciwych zamiarach, kto zna warunki możliwości, jakimi dysponują nasze czynniki oficjalne, kto zdaje sobie sprawę ze znikomosci środków, które można dzisiaj prowadzić do tej gigantycznej akcji, ten wie co o tym myśleć. Leniwym duchem zaś, urodzonym malkontentem i oszczercom każdego większego dzieła, przekraczającego ich wiatrą wolę i metną wyobraźnię, liczba ta nie powie nic, albo bardzo niewiele. Osiedlenie 2 milionów ludzi na ziemiach odzyskanych dla malarzy oznacza zrealizowanie połowy tzw. minimalnego planu przesiedleńczego. Inie jest najważniejszą liczbą osiedlonych, najbardziej pocieszającym jest fakt, że akcja trwa w dalszym ciągu, teraz kiedy wiedza o ziemiach zachodnich nie jest osnuta na legendarnych opowieściach, teraz właśnie, kiedy mit o „złotym runie“ kończy swój niesławny żywot. Na ogół jednak stwierdzić musimy, że sytuacji panującej w nowych województwach nie można sprowadzić do wspólnego mianownika. Jest źle, ale jest i bardzo dobrze. Zależy gdzie i pod jakim względem. Widać jednak, że jak zawsze w podobnie ciężkich warunkach, czynnikiem decydującym o powodzeniu jest charakter człowieka i jego nieugięty hart i niestrudzona wola postawienia na swoim. Wydaje się, że na przestrzeni długich lat indywidualność ludzka nie miała tak wspaniałej koniunktury dla wykazania bogactwa improwizacji i całej potęgi pionierskiego ducha, jak w czasach obecnych.

Zaryzykować by można pierwsze uogólnienie: jacy ludzie — takie miasta. Są miejscowości stanowiące tereny nadużyć, bezkrolewia. Są wie i miasta, miejsca grabieży, gwałtu i bezprawia. Obok nich nie rzadko w promieniu kilkudziesięciu kilometrów pulsuje życie trybem tak normalnym i ustalonym, że wielu miasteczkom Polski centralnej życzylibyśmy podobnego rozwoju. Jest ich coraz więcej. A że tak mało o nich wiemy, dzieje się to za sprawą takiego prawa, że zawsze to, co złe, jest bardziej jaskrawe i szybkobieżne, niż zewnętrznie mało efektowna twórcza praca nie obliczona na doręczny pokłask czy wielkie halo. Szczęśliwym przykładem tego ostatniego niech będzie tak skromnie na łamach pracy opisywana Zielona Góra. W ogłoszanych do tychczas raportach zbyt mało miejsca poświęcono życiu wewnętrznemu opisywanych miast, zbyt dyskretnie podkreślano zasługi poszczególnych osób, które pracując naprawdę nie dla zasługi, tym bardziej zasługują na wyróżnienie, albowiem jak się wyżej rzekło, tereny zachodnie posiadają obok światła, także cienie, czasem nieprzeniknione mroki.

Z perspektywy trzech tygodni widzimy w tym przedświecym mieście poważny postęp i to głównie w dziedzinie stabilizacji życia społecznego, a nawet kulturalnego. Nie jest faktem małej wagi, że w ciągu ostatnich dwudziestu dni ludność Zielonej Góry wzrosła więcej niż dwukrotnie, osiagając poważną jak na lokalne stosunki, liczbę ponad 5 tys. mieszkańców. Najciekaw-

## Walka z „szabrownictwem“

Walka z szabrownictwem nie jest rzeczą łatwą. Choroba jest ostra i poważna, przeto i środki leczenia muszą być radykalne i wyjątkowe.

Najwięcej szabrowników jest na ziemiach zachodnich. Energiczną akcją w okręgu mazurskim wyprowadził szabrownikom prokurator nowotworzący się Sąd Apelacyjny w Olsztynie.

Na podstawie porozumienia z Wojewodą, władzami ochrony kolejowej i żandarmerii wojskowej ustalono kontrolę i rewizję wszystkich samochodów (nie wyłączając wojskowych), konnych

szym jest jednak życie wewnętrzne miasta, które rośnie w oczach w sposób organiczny i planowy. Bezpośrednim przejawem okrzepnięcia i stabilizacji życia jest bardzo bogaty terminarz imprez i manifestacji zbiorowych, które zważywszy na specyficzne stosunki miast świeżo przyłączonych, zamieszkałych przez niejednorodny element ludzki, mają znaczenie zasadnicze.

13 sierpnia społeczeństwo miejscowe wśród nabitę po brzegi sali wspaniałego teatru wzięło udział w akademii poświęconej przyjaźni polsko-radzieckiej. Treścią powyższego wydarzenia były przemówienia przewodniczącego Wojewódzkiej Rady Narodowej ob. Cielejewskiego, pełnomocnika Rządu starosty Klementowskiego, komendanta R. K. U. mjr. Śledzińskiego, ob. Srody, kierownika Oddz. Pow. Informacji i Propagandy oraz gen. majora Borysova bohatera Zw. Radzieckiego. Po części oficjalnej nastąpiły występy artystyczne wybitnych artystów poznańskich, wśród których prawdziwą furorę zrobiła Marysia Basikiewiczówna, fenomenalnie uzdolniona 14-letnia paniątka z Warszawy, mieszkanka Zielonej Góry.

W następną niedzielę 19. 8. występował obywatelowie teatru Buchwald. Warto zaznaczyć, że Zielona Góra posiada teatr, który komfortem i pięknem mógłby śmiało konkurować z operą poznańską.

Szczególnie doniosły charakter miała ołbrzymia manifestacja przy udziale 3 tys. ludności, zgromadzonej na rynku dn. 25. 8., poświęcona odzyskaniu Ziemi Zachodnich i podkreśleniu wierności i przywiązania do przastarej ziemi piastowskiej. Krwawo wyrabanej bagnetem polskiego żołnierza i sojuszniczej Armii Czerwonej. O godz. 9 rano rynek Zielonej Góry wypełniły tłumy, na które złożyły się organizacje polityczne, młodzież P. W. i W. F., harcerstwo, szkoły w zwartym szyku ze sztandarami wszystkich organizacji. Orkiestra kolejarzy odegrała hymn polski i radziecki. Wśród podniosłego nastroju przemawiali pełnom. Rządu, starosta Klementowski, sekretarz PPS ob. Laskowski, PPR ob. Cichacz, przedstawiciele Str. Ludowego i Zw. Samopomocy Chłopskiej, przedstawiciele młodzieży i związków zawodowych. Treść przemówień charakterystycznie powzięta rezolucja, skierowana do Prezydium Krajowej Rady Narodowej:

Imieniem czterech partii demokratycznych Powiatowej Rady Związków Zawodowych i całego społeczeństwa powiatu Zielona Góra zaświadczamy Rządowi Jedności Narodowej, że wiernie stać będziemy na straży naszych granic zachodnich i włożymy cały nasz wysiłek pracy dla chwały Odrodzonej Polski Demokratycznej.

Składamy cześć i hołd pierwszym bojownikom o wolność i niepodległość naszej Ojczyzny, chylimy czoła przed trudem i wysiłkiem naszego Rządu Jedności Narodowej z Jego Prezydentem ob. Bierutem, Premierem Rządu ob. Osóbka-Morawskim i Naczelnym Wodzem Marszałkiem Żymierskim.

Zielona Góra żyje już zyciem samodzielnym. Okres pionierski, jakkolwiek wiele jest jeszcze do zrobienia, ma już poza sobą. Nikt z jej mieszkańców nie mówi będąc w Poznaniu: wracam do Zielonej Góry, lecz — wracam do siebie. K.

pojazdów, rowerzystów itd., ponadto zaś i kontrolę na dworcach kolejowych.

W ten sposób z łatwością będą konfiskowane przez powołane ku temu władze przedmioty „skonfiskowane“ przez szabrowników, jak: meble, dywany, obrazy, aparaty telefoniczne i radiowe, maszyny do pisania i szycia, rowery, motocykle, opony samochodowe itp.

Wedle zamierzeń prokuratury olsztyńskiej osadzeni w areście szabrownicy będą zajmowali się uczciwą pracą przy uprzątnięciu gruzów, co zapewne refleksuje niejednego kandydata na szabera. Przykład olsztyński jest godny naśladowania.

## NOŻYCAMI PRZEZ PRASĘ

# Nie będzie „białych plam“

„Rzeczpospolita“ nawiązując do ostatniego przemówienia ministra spraw zagranicznych Wielkiej Brytanii — Bevina poświęca artykuł wstępny sprawie planowej i skutecznej akcji przesiedleńczej na Ziemię Zachodnie. Minister Bevin wyraził obawę, że: „między wschodnią a zachodnią Nisą powstanie pustka wskutek wysiedlenia stamtąd Niemców“ oraz oświadczył, że sprawa ostatecznego ustalenia zachodnich granic Polski na tych obszarach zależeć będzie od tego, czy Polacy osiedlą się na nich i czy je zagospodarują.

Nie ulega wątpliwości, że oświadczenie ministra Bevina reprezentuje angielski punkt widzenia na sprawę przyznania Polsce ziem na zachodzie. Politycznie wygraliśmy je w Poczdamie, dzięki słusznosci naszych argumentów, które uznać musiał świat cały. Ale: idą czasy wielkiego, konstruktywnego pokoju, w którym świat chce argumentować nie tylko politycznych. Polityczne wygranie wojny bez gospodarczego wygrania pokoju nie zadawała już nowoczesnego organizmu ludzkości. W strukturze pokoju co raz bardziej wysuwają się na plan pierwszy argumenty gospodarcze. One to stanowią źródło wątpliwości angielskiego ministra w stosunku do granicy Polski na Odrze i Nisie Zachodniej (tj. Łużyckiej).

Dlatego też nasza polityka osiedleńcza na Zachodzie musi być twarda i zdecydowana, bo, jak pisze „Rzeczpospolita“:

Nasz pęd ku Zachodowi jest żywiołowy i nie ulegający wątpliwości. Jednakże ów czysty i zdrowy nurt, biegnący z polskich miast i wsi ku odzyskanym ziemiom nad Bałtykiem, Odrą i Nisą, skażony jest dopływem metów, który należy za wszelką cenę zatamować. Tego będziemy wymagać od naszego rządu i naszych władz. Jak z jednej strony nie może być wypadków, by osadnicy uczciwi i pragnący pracować na roli, w przemyśle czy rzemiośle, zmuszeni byli składać podania o umożliwienie im powrotu do Polski centralnej, gdyż warunki bezpieczeństwa uniemożliwiają im osadnictwo — tak z drugiej rzeczą rządu będzie zwalczanie szabrownictwa i zastosowanie ostrych środków wobec tych wszystkich, którzy na Zachód jadą bez zamiaru stałego osiedlenia się, a tylko po to, by wzbogacić się i wrócić.

Oczywiście nurt osiedleńczy na Ziemię Zachodnie z metów i skierujemy go w bezpieczne, pewne łożysko. Wtedy znikną nie tylko białe plamy z map zaaludnienia ziem nad Odrą, Nisą i Bałtykiem, ale rozwinie się także cudze i nasze własne wątpliwości co do gospodarczego wyniku politycznego zwycięstwa sprawy polskiej w Poczdamie.

## Przez łupę

# Ciężka starość

Już przed wojną mieliśmy w Polsce rzeszę starców, weteranów i invalidów, żyjących w stanie spoczynku i utrzymujących się ze skromnych na ogół rent lub emerytur. Niewielu było takich, którzy czerpali dochody ze swej własności lub żyli z kapitału.

Ci starzy i invalidzi przeżywali okropności wojny i okupacyjny terror znacznie ciężiej od młodych. Okupani nie znaleźli żadnych względów dla ich wieku i zużytych sił. Przepędził ich z własnych mieszkań, gospodarstw, a nawet przytułków, pozabawił ich podpory dzieci, a w końcu gnał do robot i wyciskał z nich resztki sił. Wielu nie przetrzymało ucisku, ale pewna część doczekała się wyzwolenia.

Wojna zżera siły ludzkie parokrotnie szybciej aniżeli czasy pokoju. Nie dziwi nas smutny fakt, że po paroletniej okupacji wielu naszych znajomych postarzało się do tego stopnia, że prawie ich poznać nie można. Są między nimi tacy, którzy długie lata spędzili w obozach koncentracyjnych, robotycznych, we więzieniach i na wygnaniu. Jakże wielu z nich utraciło dawną zdolność pracowania.

Nie zmniejszyły się więc szeregi obywateli starych, bezsilnych i chorych — takich, którym opiekować musi się państwo. A nie zapominajmy, że kraj jest zniszczony, że naród musi wydzierać się z upadku i mocuje się z przeszłością, wypływającymi z ogólnych braków. Pomóc — jakiej udzielić może państwo tym wszystkim starym i nieszczęśliwym jest niewspółmiernie mała do ich potrzeb i życzeń.

Z licznych odwiedzin w redakcji, z długich listów przepojonych zawiedzeniem i gorączką dowiadujemy się między innymi, że emeryt Wojska Polskiego po 24 wysłużonych latach pobiera zaledwie 100 zł miesięcznie; emeryt kolejarzy za 30 lat wiernej pracy otrzymuje nieco ponad 200 zł; były wygnaniec z Wielkopolski, któremu nie wrócono dawnej posiadłości, żyje za osiem złotych dziennie, które otrzymuje za dwa synów, służących obecnie w wojsku polskim. Podobnych przykładów mógłbyśmy podać więcej.

Emeryci i renciści chcą jednak żyć, chcą być uczciwymi obywatelami i chcą za czas swej długoletniej pracy, za zużycie swych sił i zmarowanie swego zdrowia w służbie dla dobra ojczyzny — otrzymać takie wynagrodzenie, które umożliwiłoby im najskromniejsze, lecz spokojne życie. Są między nimi tacy, którzy chętnie podjęliby się wykonywania odpowiedniej do posiadanych sił — pracy. Trzeba pomyśleć o takim zatrudnieniu dla ciężkich, przy równoczesnym wypracowaniu rent lub emerytur. Trzeba znaleźć sposoby polepszenia bytu tym zupełnie niezdolnym do wykonywania jakiegokolwiek pracy. W demokratycznej Polsce każdy uczciwy obywatel musi mieć zapewnioną choćby skromną egzystencję.

Renciści i emeryci, invalidzi i starcy muszą również płacić czynsz dzierżawny za mieszkanie, podatek lokalowy; muszą uiścić opłaty za światło ewentualnie za gaz, muszą przeciw nabywać opał, przysiadzać się i używać. Z dorosłych dzieci pociecha jest najczęściej niewielka.

A czy można dziś żyć, uściśnić wszystkie potrzeby, czy można być uczciwym i zadowolonym obywatelem za... sto lub nawet trzysta złotych?





Środa, dnia 29 sierpnia 1945 r.

Kalendarz rzymsko-katolicki — Ścięcie św. Jana  
Kalendarz słowiański — Racjibóra.

Rannym żołnierzom

Chętnie notujemy każdy objaw miłości okazanej przez społeczeństwo naszej armii, zwłaszcza tym bohaterom żołnierzom polskim, którzy jeszcze leczą się z ran odniesionych w walce z Niemiec...

Na odbudowę Poznania

Na „Fundusz odbudowy m. Poznania” wpłacił: Cech kuśnierski — Poznań z okazji złożenia egz. czeladzi z 1 300,—; prof. Zygmunt Lisicki z urządz. koncertu z 20 000,—; mistrze stolarscy z okazji zdania egzaminu z 760,—...

Szkoła inżynierska w Poznaniu

Wiadomości ze stolicy podały wyniki obrad Rady Naukowej przy Ministerstwie Oświaty w sprawie tworzenia 3-letnich szkół inżynierskich...

Stworzenie Szkoły Inżynierskiej w Poznaniu wieńczy powodzeniem starania społeczeństwa wielkopolskiego i odpowiada jego potrzebom, zwrócił się więc do bliższych informacji do dyrektora Wyższej Szkoły Budowy Maszyn...

Szkoła Inżynierska w Poznaniu będzie posiadała wydziały: Mechaniczny, Elektryczny i Budowlany z oddziałem Łądowo-Wodnym, Architektonicznym i Mierniczym.

W związku z powyższym kandydaci, a również ci, którzy już zarejestrowali się do Szkoły Inżynierskiej, winni złożyć do dnia 3. 9. 45 formalne zgłoszenia w dotychczasowym sekretariacie Państw. Wyż. Szk. Bud. Masz. i El. w Poznaniu...

Równocześnie zostaje zorganizowany wstępny rok studiów dla kandydatów nie posiadających matury, zakwalifikowanych decyzją specjalnej Komisji Weryfikacyjno-Kwalifikacyjnej...

Jan Leszczyński

Z pieśnią i słowem po Zachodnim Pomorzu

Nasza impreza, jak już zaznaczyłem w pierwszej części mego reportażu, — odbyła się w sali Teatru Polskiego w Koszalinie. Sala z balkonami, duża, może pomieścić 600 osób, a nawet i więcej. Urządzona estetycznie, umożliwia dobry nastrój...

Kurs szybownictwa

Ośrodek Lotniczy w Poznaniu komunikuje, że kurs teoretyczny szybownictwa odbędzie się w dniach od 15 do 30 września br. Kandydaci zgłoszą się w Ośrodku Lotniczym celem uiszczenia opłaty.

Ośrodek Lotniczy mieści się przy Wałach Jana III, nr 12, m. 12, telefon nr 14-15.

Nie wolno sprzedawać wydawnictw anonimowych

Dnia 25 bm. odbyło się pierwsze zebranie Związku Księgarzy Polskich. Na wstępie wybrano zarząd Związku, którego prezesem został ob. Bolesław Zięda.

Jeszcze o opłatach za radiodbiorniki

Polskie Radio w Poznaniu komunikuje, że abonenci, którzy nie uiszcili pełnej sumy z 100,— opłaty rejestracyjnej za odbiornik lampowy, proszeni są o wpłacenie różnicy w terminie do dnia 31 bm.

Z życia Wielkopolski

Pierwsze polskie dożynki na ziemiach odzyskanych

Dożynki, wieniec, okrężne! Ież wesołej treści i tradycji zawierają w sobie te trzy słowa, używane w różnych częściach kraju...

wie, tam i my dziś obchodzić będziemy tradycyjną uroczystość ludową. Po siedmiu wiekach zabrzmi znow w stolicy Ziemi Lubuskiej, Gorzowie, nasze polskie „Plon niesiemy, plon”!

WAGROWIEC

Ranni jeńcy francuscy i Francuzki więźniarki polityczne, którzy korzystali z gościnności szpitala węgrowskiego, dziękują drowi Miłoszewskiemu, znakomitemu chirurgowi, dyrektorowi szpitala...

UJŚCIE, pow. Chodzież

Na szosie Ujście—Nietuszkowo (jak nam donoszą), pracownicy drogowi natknęli się na niewypał, który spowodował wybuch granatu.

KWILCZ, powiat Międzychód

W ubiegłą niedzielę zginął Kwilcz 120 harcerzy-zniewiarzy z 24. drużyny poznańskiej. Sześćdziesięciu z nich zajmowało słoneczne sale palacu, położonego w stylowym parku nad uroczym jeziorem kwileckim...

KACZORY, Pow. Chodzież

Na przelomie bieżącego miesiąca, nastąpi uroczyste otwarcie szybowiska z udziałem dostojników państwowych z Poznania i Warszawy.

KALISZ

Milicja na terenie pow. kaliskiego, bierze czynny udział w odbudowie Warszawy. W tym celu urządzone są różne zabawy i imprezy.

MIĘDZYCHÓD

Znaczną żywotność przejawia Powiatowy Komitet Opieki Społecznej, działający od 12. 5. br. Za jego staraniem czynna jest kuchnia na stacji kolejowej dla reemigrantów i repatriantów...

1. w kwiecie domowej na listy, która przysporzyła instytucji opieki społecznej funduszy w sumie 45 791 zł; 2. w zabawie ludowej, której wynik finansowy przedstawiał się w kwocie 30 241,45 zł czystego zysku.

zarówno w Koszalinie, jak i w Starogardzie był nie najgorszy, nawet przewyższył nasze oczekiwania, po zapoznaniu się z tamtejszymi warunkami.

Wpłaty na rachunek Polskiego Radia w Poznaniu przyjmują: urzędy pocztowe na blankietach P. K. O. — konto nr V-4450, Bank Gospodarstwa Krajowego w Poznaniu, pl. Wolności — konto nr 829, Komunalna Kasa Oszczędności miasta Poznania, ul. M. Focha 50 — konto nr 1130, jały również Oddziały Polskiego Radia na prowincji.

Postulaty pracowników skarbowych

W dniu 27 bm. odbył się w Poznaniu jednodniowy zjazd okręgowy delegatów Oddziałów Związków Zawodowych Pracowników Skarbowych przy udziale przedstawiciela O. K. Z. Z. ob. Cuprycha i dyrektora Izby Skarbowej w Poznaniu ob. Dudowicza.

Na zjeździe omówiono również cały szereg bolączek pracowników skarbowych oraz dokonano wyboru nowego Zarządu Okręgowego Z. P. S. i poszczególnych komisji.

Bolączki lecznicze poznańskich

Niemilosie obeszła się wojna z lecznicami i urządzeniami sanitarnymi w Poznaniu. Zupelnemu zniszczeniu uległy w lecznicach publicznych: Klinika dla nerwowo chorych przy ul. Północnej, Ocna przy Wałach Batorego, Szpital Żydowski i ponadto kliniki prywatne dr. Żuralskiego, Pinkusa, Wicherkiewicza, Szca, Zielińskiego, Suwalskiego, Parczewskiego, prof. Kowalskiego i prof. Kapuścińskiego.

Szpital Miejski został okropnie ograbiony, pozabawiony wielu aparatów i instrumentów chirurgicznych, a nawet bielizny i to tak dalece, że wszystko niemal trzeba było urządzać na nowo.

Przed wojną lecznicę i szpital m. Poznania dysponowały 4600 łózkami łącznie z Okręgowym Szpitalem Wojskowym, a obecnie dysponują liczbą 1190 łózekami, nie też dziwno, że szpitale są obecnie przepelnione.

Zabezpieczenie zwłok  
W dniu 27 bm. w późnych godzinach wieczornych dokonano na cmentarzu par. jeżyckiej kradzieży na zwłokach śp. Wabicha.

Nadzwyczajny Komunikat P. O. Z. P.  
Mocą uchwały zarządu P. O. Z. P. i komisji sportowej zapadłe na zebraniu w dniu 28. bm. po rozpatrzeniu protestu R. K. S. „Sanu” anulowano orzeczenie sędziego, przyznające walkower drużynie „Warty” z tytułu rozgrywek o mistrzostwo okręgu w piłkę wodną.



Repertuar teatrów poznańskich
Teatr Wielki
Środa, 29 bm., godz. 18-18a - „Krwawicy i górale”

Miejski Teatr Marionetek
Środa, 29 bm., godz. 16-16a - „Śpiąca królewna”

Repertuar kin poznańskich
Apolo - Wielki walc - godz. 15.30, 17.45, 20; w niedzielę od godz. 13.15.

Gościnnie występ w Teatrze Wielkim
Znana śpiewaczka Helena Korif-Kawecka, która odbywa obecnie tournée po Wielkopolsce, wystąpi gościnnie w Teatrze Wielkim w czwartek, dnia 30 bm. w operze „Rigoletto” w roli Gildy.

Dziś w „Kukulce” premiera
Klub literacki przygotował premierę pt. „Dorżynki Poznańskie”. - „rz” w słowie dorżynki nie jest błędem ortograficznym, lecz aluzją do większości numerów programu, który w większej części poświęcony jest aktualnej satyrze.

Koncerty popularne
orkiestry woj. komitetu Opieki Społ. pod dyr. Floriana Ponińskiego; w poniedziałki i czwartki od godz. 17-tej w Parku Wilsona - we wtorki i piątki od godz. 17-tej w Ogrodzie Zoologicznym.

Dziś, w środę w „Domu Kultury”
Przypominamy, że w dzisiejszą środę, dnia 29 bm., odbędzie się w sali „Domu Kultury” przy ul. Przemysłowej 48 trzeci wieczór informacyjny o Ziemiach Zachodnich.

Odwołanie koncertu
Zapowiedziany na niedzielę, 2 września, godz. 12-ta koncert Haliny Dudicz-Latoszewskiej i Józefa Wołoskiego nie odbędzie się.

Program audycji radiowych na czwartek, 30 bm.
6.45 Hymn i sygnał czasu z W-wy; 6.50 Dziennik poranny z W-wy; 7.05 Muzyka z płyt z W-wy; 7.43 Omówienie programu na dzień bieżący; 7.50 Muzyka poranna; 8.25 Wiadomości bieżące; 8.30 Rady praktyczne dla słuchaczy w opracowaniu Joanny Zapłatyńskiej; 8.40 Muzyka poranna; 9.00 Przerwa; 11.57 Sygnał czasu i hejnał z W-wy; 12.00 Artykuł aktualny z W-wy; 12.10 Dziennik południowy z W-wy; 12.25 Koncert z W-wy; 12.40 Komunikaty i ogłoszenia z W-wy; 12.50 Skrzynka poszukiwania rodzin z W-wy; 13.05 Muzyka z płyt z W-wy; 13.30 Audycja specjalna pt. „Jedziemy na Zachód” z W-wy; 13.50 Koncert Orkiestry Sełowej Rozgłośni Poznańskiej pod dyktando Mieczysława Gizińskiego z udziałem Heleny Straińskiej-Doruchowej (soprano), Hieronim Sępera (akompaniament); 14.55 Wiadomości bieżące; 15.00 Z muzyki symfonicznej; 15.10 Kącik Stronictwa Ludowego; 15.50 Artykuł wstępny „Głos Wielkopolski”; 16.00 Audycja dla dzieci z W-wy; 16.15 Koncert muzyki lekkiej z W-wy; 16.40 Przegląd codzienny z W-wy; 16.45 „Odbudowa Warszawy” z W-wy; 17.00 Audycja wojskowa z W-wy; 17.15 „Portrety zasłużonych pisarzy, którzy zginęli pod okupacją” z W-wy; 17.30 Muzyka rosyjska; 18.00 Odczyt pt. „Historia w obrazach Matejki” w opracowaniu Zofii Szadobergowej; 18.10 Kącik Polskiego Czerwonego Krzyża; 18.20 Koncert z W-wy; 18.50 Skrzynka poszukiwania rodzin z W-wy; 19.00 Felieton polityczny z W-wy; 19.05 „Z życia narodów słowiańskich” z W-wy; 19.15 Wiadomości sportowe; 19.25 Kącik filmowy; 19.30 Artykuł polityczny z W-wy; 19.40 Dziennik wieczorny z W-wy; 19.55 „Pędziem wyobraźni” z W-wy; 20.00 Koncert życzek; 20.45 Powieści radiowa pt. „Stolica” pióra Poli Gojowskiej z W-wy; 21.00 Nadprogram; 21.10 Program na dzień następny; 21.15 Muzyka taneczna; 22.00 Skrzynka poszukiwania rodzin; 23.00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego z W-wy; 23.10 Przegląd prasy zagranicznej z W-wy.

KOMUNIKATY

Drugi kurs zabawek miękkich - (zwierząt) - pod kierownictwem art. malarki Dory Mukułowskiej rozpocznie się dnia 7 września o godz. 16.30 przy ul. Marynarskiej 13 m. 2. Zgłoszenia na kurs jak również na kurs lalek przyjmują Izba Przemysłowo-Handlowa przy ul. Mickiewicza 31 m. 15.

W sprawie Lutyca. Celem szczegółowego zapoznania zainteresowanych ze sprawą Lutyca - Polski Związek Zachodni zwołuje na czwartek, dnia 30 bm. zebranie informacyjne w lokalu P. Z. Z. przy ul. Chelmońskiego 2, o godz. 17-tej.

Członkowie i sympatycy Z. W. M. Akademickiego Koła Z. W. M. w Łodzi, ul. Roosevelta 17, udzieli wszelkich informacji i pomocy w sprawach związanych ze studiami na wyższych uczelniach w Łodzi, głównie gdy chodzi o Uniwersytet, Politechnikę, Akademię Medyczną, Akademię Rolniczą i S. G. H.

Akademia Handlowa w Poznaniu. Wpisz na rok akad. 1945/46 przyjmować będzie Sekretariat od dnia 1 do 30 września w godz. od 10 do 12-tej. Przyjmuje się również wpisy kandydatów na wstępny rok studiów Akademii Handlowej. W tym przypadku kandydaci winni przedłożyć decyzję Komisji Weryfikacyjno-Kwalifikacyjnej, przewidzianej dekretem z dnia 24. 5. 1945 r. Informację udziela Sekretariat.

Zwrot dokumentów. Przybyłom w nocy z dnia 25 na 26 bm. prof. Janowi Kaźmierczakowi skradziono walizkę, w której między innymi znajdowały się osobiste dokumenty. Upraszam się osoby, które by w jakikolwiek sposób znalazły w posiadanie dokumentów, o złożenie ich w redakcji „Głosu Wielkopolskiego” przy ul. Wypiańskiego 10.

Zaproszenie rzeczoznawców księgowych. Dnia 22 bm. zostali zaprzysiężeni przez Izbę Przemysłowo-Handlową w Poznaniu, jako rzeczoznawcy księgowi, ob. prof. Witold Skalski, Poznań, ul. Kasztelańska 21, Zygmunt Szymczak, Poznań, ul. Podkomorska 3.

Zwiazek Emerytów, Wdów i Sierót, Poznań, Spokojna 24. Karty żywnościowe dla członków na wrzesień wydaje się od dnia 30 sierpnia począwszy od godz. 9 do 13-tej.

OGŁOSZENIA DROBNE

przyjmuje Administracja ul. Wypiańskiego 10 i ptr. bez odpowiedzialności za terminowy druk

Początkującego biurowego
przyjmuje firma Stasiak, Dąbrowskiego 81. 5344

Przebiegiem przedstawieli
księgowości przebiegowej Central. Zgłoszenia: Centrala Księgowa, Kraków, Rynek Gł. 8. 5348

Krawcy potrzebni. Matejki
36, m. 1. 5360

Technika budowlanego, pierwszorzędna siła, za dobrym wynagrodzeniem, przyjmuje od zaraz. Przedsiębiorstwo budowlane, Solacka 1, godz. od 4 do 6. 5358

Szuka posady
Inteligentna poszukuje posady biurowej, gospodarstwo domowe, sklep itp. Referencje. Oferty: „Głos Wielkopolski” nr 5273.

Kowal szofer, posiadający dobre świadectwa, poszukuje posady od 15. 9. Oferty „Par”, Poznań, Ratajczaka 7, pod nr 66. 5350

Fryzjerka poszukuje posady. Oferty Walki Młodych 74, m. 66. 5293

Kontroler - mechanik, długoletnia praktyka w przemyśle lotniczym i samochodowym, poszukuje posady. Słowackiego 42, m. 3. 5316

Starsza osoba szuka posady do prowadzenia domu. Oferty „Głos Wielkopolski” nr 5340.

Kasjerka dominińska, starsza, rutynowana, poszukuje stanowiska na majątku rządowym. Oferty „Głos Wielkopolski” nr 5338.

Kurs stenografii i pisania na maszynie, początek 15 września. Zapisy: Prywatne Koadunkacyjne Kursy Handlowe Jarożkiewicza, pl. Wolności 2. 5278

Kupna
Konie na rzeź kupuje stale. Rzeźnictwo Końskie W. Zgoda, Masztalarska 8. Tel 20-20. 4423

Heblarke na drzewo, narzędzia slusarskie i stolarskie. Chemiczna Fabryka, Dr Roman May, Luboń, Telefon Poznań 19-46. k 133

Radioaparaty i sprzęt radiowy kupuje Rediomechanika, Poznań, Walki Młodych 25. 4632

Kupie większą ilość tub do pasty i maści, środków zamykanych i buteleczek plastikich oraz wszelkie chemikalia. Oferty „Głos Wielkopolski” nr 5093.

Bielskie materiały, podszewki, zakup - sprzedaż, Trojanowski, Walki Młodych 18. 5204

Pasy skórzane, parczane, gumowe, kupuje, płaci najwyższe ceny „Hatech”, ul. Walki Młodych 65. 5106

Kupie ręczniki, płótno pościelowe, powłoki, przecierańdła i koce, większą ilość i na sztuki. Dom Sanitarny, ul. Mielżyńskiego 19 (dawnej Gwarna). 5299

Kupie samochód ciężarowy, 1 1/2 do 3 ton. Oferty „Głos Wielkopolski” nr 5306.

Materiały piśmienne i biurowe kupuje Witold Małachowski, Poznań, Poznańska 58 a, m. 8. 5317

Urządzenie do składu krótkich towarów: M. Focha 158, Komis. 5321

Uważaj Hurtownia Torobek, Papierów pakowych, Dominikańska 5. - Kupuje towary branzowe. 5324

Ze sportu

„Dąb” I - Czerwona Armia (Lotnicy)
Dziś o godzinie 18-tej na boisku Areny rozegrany zostanie powyższy mecz piłkarski.

„Admiral” - „Pro Patria” 4:1 (2:0).
„Pro Patria”, drużyna włoska, rekrutująca się z b. jeńców wojennych, a w skład której wchodzi zawodnicy przedwojennych drużyn włoskich, mimo ambitej gry uległa dobrze grającej „Admirze”. U gości kilka lat bezczynności w niwoli, wpłynęło wybitnie na grę poszczególnych graczy, a widoczny brak zgrania drużyny jako całości, przyczynił się do pobiesienia porażki. Wynik 4:1 jest może zbyt wysoki i niezbyt odpowiednia przebiegowi gry, ale należy to przypisać pechowi strzałowemu graczy włoskich, którzy mimo wypracowania ładnych pozycji gubili się pod bramką przeciwnika, nie mogąc zdobyć się na strzał, by ulokować piłkę w siatce. Strzelenie pierwszej bramki przez „Admirę” - to zasługa sędziego, który nie zauważył spalonego.

Przechodząc do oceny drużyny „Admiry”, należy nam pochwalić trio obronne, oraz pomoc skutecznie zasilaającą atak. Atak słabszy, w szczególności oba skrzydła. Bramki dla barw gospodarzy uzyskali: Nowakowski (2), Kołtuński (1) i Radlik (1). Dla pokonanych honorowy punkt uzyskał z karnego - lewy obrońca. Ciekawe to spotkanie zgromadziło na boisku „Areny” około 7 tysięcy osób.

Ob. R. - Postaramy się wykorzystać w dziale „Czytelniczy pisał”.
Ob. Fran-Wol. - Te sprawy są w trakcie rozpatrywania i będą na pewno pomysłnie załatwione. Artykułu nie zamieszcymy.
Dr H. Sz. - Nie zamieszcimy. Przy okazji list przekażemy ob. Zb. Ka. Bardzo wdzięczny, czy będzie on chodził po księgiarniach w celu zbierania informacji o zasługach rodziny Sz.

ODPOWIEDZI REDAKCJI

Naprawy centralnego ogrzewania, czyszczenie kotłowni, próbné palenie przed sezonem wykonuje się dobrze i tanio. Oferty „Głos Wielkopolski” nr 5345.

Towarzystwo Oświaty Rolniczej - Księgarnia Rolnicza w Warszawie prosi swych członków i autorów o zgłaszanie adresów: Kraków, Słowackiego 38, Władysław Sawicki i zawiadania, że w końcu września odbędzie się w Warszawie Zgromadzenie udziałowców, o czym nastąpi zawiadomienie. 5349

Zapowiedzi
Urząd Stanu Cywilnego Ciochaniec, powiatu wolsztyńskiego. Nr. spisu zapowiedzi 24/45, Zapowiedzi. Podaje się do ogólnej wiadomości, że: 1. rolnik Klecha Albin, stanu wolnego, ur. dnia 5. 2. 1920 w Wijewie, powiat Leszno, zamieszkały obecnie w Spokojnej, powiatu wolsztyńskiego, przedtem na robotach w Teltow (Niemcy), syn zmarłego rolnika Klechy Michała, ostatnio zamieszkałego w Lubomirze, województwo lubelskie, oraz żyjącej żony jego Moniki z domu Knap, zamieszkałej w Wijewie, pow. Leszno; 2. bez zawodu Wojciechówna Aniela, stanu wolnego, ur. dnia 27. 3. 1945 r. w Brennie, powiat Leszno, obecnie zamieszkała w Łupicy, powiat Wolsztyński, córka rolniczki Wojciechówny Heleny, obecnie zamieszkałej w Piotrowie, zamieszkałej w Brennie, pow. Leszno, pragną zawrzeć związek małżeński. Każdy, który by znał przeszkodę do zawarcia małżeństwa, ma obowiązek zawiadomić o tym pisemnie podjętego urzędnika stanu cywilnego. Obowiązujące zapowiedzi winno nastąpić w Zarządzie Gminnym Ciochaniec, Brenno, gromadzie Wijewie, Łupicy, Spokojnej w i w czasopiśmie „Głos Wielkopolski”. Ciochaniec, dnia 7. 8. 1945 r. Urzędnik Stanu Cywilnego - w zastępstwie: Organista. k 139

Zapowiedzi. Podaje się do ogólnej wiadomości, że: 1. rolnik Józef Łączniak, stanu wolnego, zamieszkały w Birkolonii nr 13, pow. Sulechów/Swiebodzin, syn małżonków: rolnika Józefa Łączniaka i żony jego Marianny z domu Szymczak, zamieszkałej w Stegorzy, pow. Jarocin; 2. bez zawodu Stefania Jasiak, wolnego stanu, zamieszkała w Birkolonii nr 13, pow. Sulechów/Swiebodzin, córka małżonków: handlarza Wincentego Jasiaka i jego żony Katarzyny z domu Nowak, zamieszkałych w Birkolonii, pow. Sulechów/Swiebodzin, chcą zawrzeć związek małżeński. Obowiązujące zapowiedzi nastąpić winno w gazecie „Głos Wielkopolski” w Poznaniu i w Birkolonii Sulechów, dnia 7. 8. 1945 r. Urzędnik Stanu Cywilnego: (-) Brzostowski. k 137

Zapowiedzi. Podaje się do ogólnej wiadomości, że: 1. kłupiec Leon Górski, kawaler, zamieszkały w Sulechowie, Toruńska 53 a, syn kupca Jana Górskiego i jego żony Zofii z domu Małkankiewicz, zamieszkałych w Chelmie; 2. bez zawodu Katarzyna Grzelak, stanu wolnego, zamieszkała w Krumdorffie nr 4, powiat Sulechów/Swiebodzin, córka rolnika Jana Grzelaka i jego żony Marianny urodzonej Owczarek, zamieszkałych w Krumdorffie, chcą zawrzeć związek małżeński. Obowiązujące zapowiedzi nastąpić winno w gazecie „Głos Wielkopolski”, w Sulechowie i Krumdorffie. Sulechów, dnia 4 sierpnia 1945 r. Urzędnik stanu cywilnego: Brzostowski. k 136

Zapowiedzi. Podaje się do ogólnej wiadomości, że: 1. kłupiec Leon Górski, kawaler, zamieszkały w Sulechowie, Toruńska 53 a, syn kupca Jana Górskiego i jego żony Zofii z domu Małkankiewicz, zamieszkałych w Chelmie; 2. bez zawodu Katarzyna Grzelak, stanu wolnego, zamieszkała w Krumdorffie nr 4, powiat Sulechów/Swiebodzin, córka rolnika Jana Grzelaka i jego żony Marianny urodzonej Owczarek, zamieszkałych w Krumdorffie, chcą zawrzeć związek małżeński. Obowiązujące zapowiedzi nastąpić winno w gazecie „Głos Wielkopolski”, w Sulechowie i Krumdorffie. Sulechów, dnia 4 sierpnia 1945 r. Urzędnik stanu cywilnego: Brzostowski. k 136

Przetarg publiczny. Starostwo Powiatowe - Powiatowy Zarząd Drogowy - w Ostrowie Wlkp. rozpisuje przetarg publiczny na wykonanie amolowania drogi państwowej nr 16/3 Ostrowo-Poznań na odcinku od km 0,0 do 2,0 na długości ca 2,0 km. Oferty wniesić należy do Starostwa Powiatowego - Powiatowego Zarządu Drogowego - w Ostrowie, ulica Wrocławska nr 28, pokój 18, w zamkniętej i zalakowanej kopercie, zaopatrzonej napisem: Oferta na smolowanie drogi. Oferty należy dołączyć kwit Państwowego Kasy Skarbowej za opłacenie wadium w wysokości 6000.- zł. Otwarcie ofert nastąpi dnia 3 września 1945 r. o godz. 10-tej w pokoju nr 17. Z bliższymi warunkami zapoznać się można w Zarządzie Drogowym w Ostrowie, pokój nr 18, gdzie też otrzymać można podkładyki do ofert. Powiatowy Zarząd Drogowy zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta, jak również unieważnienia przetargu. Powiatowy Zarząd Drogowy. k 128

Przetarg publiczny. Starostwo Powiatowe - Powiatowy Zarząd Drogowy - w Ostrowie Wlkp. rozpisuje przetarg publiczny na wykonanie nowej powłoki tłuczniowej bez dostarczenia kamieni na drodze państwowej nr 16/3 Ostrowo-Poznań na odcinku od km 12,0 do 13,0 i od km 15,0 do 16,0 na długości ca 2,0 km. Oferty wniesić należy do Starostwa Powiatowego - Powiatowego Zarządu Drogowego - w Ostrowie Wlkp., ul. Wrocławska nr 28, pokój 18, w zamkniętej i zalakowanej kopercie, zaopatrzonej napisem: Oferta na wykonanie nowej powłoki tłuczniowej. Do oferty należy dołączyć kwit Państwowego Kasy Skarbowej za opłacenie wadium w wysokości 2500.- zł. Otwarcie ofert nastąpi dnia 3 września 1945 r. o godz. 10-tej w pokoju nr 17. Z bliższymi warunkami zapoznać się można w Zarządzie Drogowym w Ostrowie, pok. nr 18, gdzie też otrzymać można podkładyki do ofert. Powiatowy Zarząd Drogowy zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta, jak również unieważnienia przetargu. Powiatowy Zarząd Drogowy. k 128

Kino „BALTYK” (dawn. „Stylowe”) Poznań, ul. Marsz. Focha 4

KONKURS Zarząd Miejski stoł. miasta Poznania ogłasza Konkurs na stanowisko dyrektora Opery Miejskiej w Poznaniu.

H. CEGIELSKI S. A. poszukuje dla swych pracowników pokoi umebrowanych jedno- i dwuosobowych na stałe lub na krótszy czas.

Najlepsza polska pasta do obuwia „NEO” wyrób: Krotoszyńskiej Fabryki Wyrobów Woskowych w. Franciszek Urbaniak - Krotoszyn (Pozn.) 2862

Wolne posady
„Młyn Parowy w Damasławku, pow. Wągrowiec, poszukuje czeładnika młynarskiego względnie młynarza”. k 132

Mistrz slusarskiego do prowadzenia warsztatu naprawy maszyn i samochodów poszukuje się. Zawadzka, Szamotuły, Dworcowa 11. 5311

Agenci portretowi we wszystkich miejscowościach poszukiwani. Siemiradzkiego 3a, m. 4. 5307

Technik budowlany jako zastępca kierownika średniego przedsiębiorstwa budowlanego w miejscu potrzebny. Warunki do omówienia. Oferte „Głos Wielkopolski” nr 5329.

Administracja-ogłoszenia: Wypiańskiego 10, I ptr., koloportaż: Bukowska 3. Telefon 78-64 - Adres Redakcji: Wypiańskiego 10, I ptr. Konto PKO V-4400. Kolegium Redakcyjne przyjmuje w godzinach od 12-tej do 13-tej